

# Kinga Preis, Przekleństwo Millhaven

Millhaven to miasteczko małe i bezbarwne  
Sąsiedzi chłodnym darzą się szacunkiem  
Lecz są tu dni niepokojące  
Gdy przedwieczorne, złote słońce  
Rozpala serca czułym pocałunkiem  
Ostrzegam przed niebezpieczeństwem  
Cytując Biblię z nabożeństwem  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Ochrzczono mnie Loretta, ale wolę imię Lotti  
Mam lat 15 choć mi więcej dają  
Niebrzydkie oczy mam zielone,  
jasne włosy rozpuszczone  
chłopaki już się za mną oglądają  
Lecz skromna jestem i nieśmiała  
Pobożnie mama mnie chowała  
Tra la la la Tra la la la  
nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Musiałeś słyszeć, że zawisła  
Nad Millhaven klątwa  
Tu w okolicy wiedzą o niej wszyscy  
Syn Blake'a Billy gdzieś zaginął  
nim go znaleźli tydzień minął  
Utonął w rozpacz wpadli jego bliscy  
Był płacz i skargi do Maryi  
Bo chłopak kamień miał u szyi  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Sfiksował całkiem ksiądz Oright  
Gdy swego psa zobaczył  
Przygwożdżonego do drzwi aodytorium  
Znów w mieście drżało od sensacji,  
Bo stary klecha zwłok kremacji  
Dokonać w szkolnym chciał laboratorium  
Gdy wywozili go w kaftanie wygłaszał lejąc łzy kazanie  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Millhaven było w szoku  
Ludzie z domów wyjść się bali  
Wciąż wymyślano hipotezy nowe  
Ucichło wszystko dobry Boże  
Ucichło jakby uciął nożem  
Gdy znalazł ktoś Heathmen'a ściętą głowę  
W fontannie miejskiej się pluskała  
Lecz nigdy nie odkryto ciała  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Następnie stara panna Colgate ducha wyzionęła  
Gliniarze przyjechali jednak prędko  
I nim się z Bogiem połączyła z ostatnim tchnieniem wyżeżyła  
Zabiła mnie Lotretta własną ręką!  
Krew właśnie szcesywałam z włosów,  
Gdy wpadła grupa komandosów  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Nazwano mnie pomiotem diabła i przekleństwem miasta,  
A to Millhaven mnie przyniosło pecha  
Niebrzydkie oczy mam zielone, jasne włosy rozpuszczone  
I ładne usta kiedy się uśmiecham  
Padnijcie wszyscy na kolana najprostszą drogę znam do Pana  
Tra la la la hej tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
To śledztwo jest przygnębiające i niesprawiedliwe  
Jak śmiecie karać mnie w imieniu prawa

Nie dla mnie ziemskie przyjemności  
Ja przekroczyłam próg wieczności  
Najlepiej wiem, że śmierć to nie zabawa  
Nad światem dzwon żałobny dzwoni  
Więc niech was ręka boska broni  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
To ja Billy'ego utopiłam, dżgając pannę Golgate  
Niestety zawahałam się przez chwilę  
Lecz gdy Heathmen'a obrabiałam  
Szczęśliwa byłam, bo widziałam  
Słoneczny odbłask na tarczowej pile  
Psa jednak nie ukrzyżowałam  
Z religii zawsze szóstkę miałam  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Gdy się przyznałam do wszystkiego przed przysięgłych ławą  
I prasa okrzyknęła mnie wampirem  
Palcami włosy rozczesałam, sędziemu w oczy spoglądałam  
Nie jestem przecież pierwszym lepszym świrem  
Psychiatra mieści się w klasztorze  
Na Twoja chwałę wielki Boże  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny tylko Bóg je zna  
Na co dzień jestem dość spokojna  
Doktor mi pomaga  
Gdy wpadam czasem w depresyjne stany  
Elektrowstrząsy lub hipnozę  
I złoty lek na na wszystko prozach  
I znów snuć mogę euforyczne plany  
O wyzdrowieniu szybkim marzę  
Jak wyjdę jeszcze wam pokażę  
Tra la la la tra la la la  
Nie znasz dnia, ani godziny znam je tylko ja!